



MINISTER ZDROWIA

Warszawa, dnia 2011-07-27

MZ-PLO-0760-12148-3/PR/11

dot. BPSIPSK-093-3824M

GABINET MARSZAŁKA SENATU

wpłynęło dn. 29.07.11.

nr. 3886 podpis. Borusewicz

KANCELARIA
Biura Prac Senackich
Wpłynęło dn. 1.08.11al.
7.2.18 podpis. K.

Sz. P.

Bogdan Borusewicz

Marszałek Senatu

Rzeczypospolitej Polskiej

Wzrosty Krewi Kosmetka,

W odpowiedzi na pismo Pana Marszałka, dotyczące oświadczenia złożonego na posiedzeniu Senatu w dniu 7 lipca 2011 r. przez Senatora Jana Dobrzyńskiego w sprawie prawa farmaceutów do powoływania się na klauzulę sumienia, pragnę poinformować, że pismo Pana Marszałka zostało przekazane Ministrowi Zdrowia przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów, celem udzielenia odpowiedzi.

Ministerstwo Zdrowia zajęło stanowisko w przedmiotowej sprawie pismem MZ-PLO-0760-12148-1/PR/11, stanowiącym odpowiedź na wystąpienie Klubu Inteligencji Katolickiej w Białymstoku z dnia 30 kwietnia 2011 r.

W rzeczonym piśmie akcentowano, iż art. 86 ust. 2 pkt 1 *ustawy z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne (Dz. U. Nr 45, poz. 271, z późn. zm.)*, stanowiący punkt wyjścia do jakichkolwiek rozważań na temat statusu, czy też praw i obowiązków farmaceuty, nakłada na tegoż jednoznaczny obowiązek wydawania produktów leczniczych pacjentowi w aptece.

Co więcej, art. 95 ust. 1 przywołanej wyżej ustawy nakłada na farmaceutę obowiązek zaopatrzenia apteki w produkty lecznicze w ilości oraz asortymencie niezbędnym do realizacji potrzeb miejscowej ludności, ze szczególnym uwzględnieniem leków refundowanych. Odmowa wydania któregośkolwiek z produktów leczniczych wzbudzać może wątpliwości, czy działając wbrew w/w normie farmaceuta nie zaniechałby swego obowiązku. Wątpliwe wydaje się bowiem, by farmaceuta, który z zasady odmawia wydania określonego rodzaju leku, jednocześnie posiadał go w niezbędnej ilości i asortymencie, co stanowi wymóg prawny.

W konsekwencji należałoby zapytać, czy farmaceuta, który odmawia wydania leku na receptę, nie wypełnia dyspozycji normy prawnej zawartej w art. 135 *ustawy z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń (Dz. U. z 2010 r. Nr 46, poz. 275, z późn. zm.)*, zgodnie z którym

podlega karze grzywny ten „kto, zajmując się sprzedażą towarów w przedsiębiorstwie handlu detalicznego (...), ukrywa przed nabywcą towar przeznaczony do sprzedaży lub umyślnie bez uzasadnionej przyczyny odmawia sprzedaży takiego towaru”.

Ponadto, odnosząc się do „niszczenia życia ludzkiego i ludzkiej płodności” podkreślono, iż przedmiot rozważań stanowią produkty lecznicze wydawane na podstawie recepty, a zatem których spożycie determinowane jest nie przez sferę wolicjonalną pacjenta i lekarza lecz wyłącznie przez względy medyczne. W omawianym przypadku nie ma więc zastosowania art. 96 ust. 4 *Prawa farmaceutycznego*, zgodnie z którym farmaceuta może odmówić wydania leku, jeżeli jego wydanie może zagrażać zdrowiu lub życiu pacjenta, jako że absurdalnym byłoby twierdzenie, że przepisanie produktu leczniczego, zgodne ze wskazaniem medycznym (nie będące wynikiem błędu) miało na celu pogorszenie stanu pacjenta.

W tym też kontekście stwierdzono, że Rząd nie daje jakiegokolwiek przyzwolenia na „promocję” produktów leczniczych mogących wywoływać skutki poronne. Zgodnie bowiem z art. 57 ust. 1 *ustawy z dnia 6 września 2001 – Prawo farmaceutyczne* zabrania się kierowania do publicznej wiadomości, między innymi, reklamy produktów leczniczych wydawanych na podstawie recepty. Przypomniano, iż kto wbrew powyższemu zakazowi promuje jednak tego rodzaju produkty, podlega karze zgodnie z art. 129a ust. 1 tej samej ustawy.

Odnosząc się do sprawy rezolucji nr 1763, przyjętej przez Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy w dniu 7 października 2010 (mającej w odczuciu Klubu Inteligencji Katolickiej stanowić argument za przyznaniem farmaceutom prawa do powoływania się na klauzulę sumienia) stwierdzono, że akt ten nie kreuje skutku w postaci obowiązku automatycznej transpozycji jego zapisów do krajowego porządku prawnego, nie przyznaje się mu również atrybutu bezpośredniego stosowania. W związku z tym przedmiotowa rezolucja nie stanowi wystarczającej podstawy do wpływania na organa państwa w zakresie zmian prawa krajowego, tym bardziej, iż prawo krajowe w dziedzinie farmacji stanowi w znacznej mierze odzwierciedlenie prawa Unii Europejskiej.

Powyższe skłania do konkluzji, iż odpowiedzialność za przepisanie leku, zgodne ze wskazaniem medycznym, spoczywa na lekarzu, który przeprowadził w tym zakresie wywiad medyczny. Wydaje się, że podważanie zasadności preskrypcji lekarskiej, powodowane założeniem jej nieetyczności, nie jest działaniem w interesie pacjenta lecz manifestacją własnego światopoglądu pod pozorem należytego wykonywania zawodu farmaceuty.

Pragnę zatem poinformować, Pana Marszałka, że Ministerstwo Zdrowia nie planuje w najbliższym czasie prac legislacyjnych na rzecz umocowania klauzuli sumienia farmaceutów w przepisach prawa.

Z wyrazami szacunku

[Podpis]

Z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
PODSEKRETARZ STANU

[Podpis]
Andrzej Włodarczyk

Do wiadomości:

Pan Szymon Jajko, Dyrektor Departamentu Spraw Parlamentarnych w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.